**Wydanie poranne.**
Nr. 210. Wtorek 25 sierpnia 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f.. 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

# NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy:
Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

# Walki w Królestwie, Prusiech i Serbii.

## Pochód austryacki w Królestwie.

Wiedeń, 25 sierpnia.

Biuro koresp. donosi **urzędowo**:

**Ofenzywa naszych wojsk z obu stron Wisły postępuje bezustannie naprzód. Na zachód od Wisły siły nasze, w związku z niemieckiemi sprzymierzonemi siłami przekroczyły wśród mniejszych potyczek Łysą Górę i osiągnęły wczoraj odcinek rzeki Kamionki między Kielcami a Radomiem. Na wschód od Wisły pobiły nasze siły 23 sierpnia pod Kraśnikiem, na drodze do Lublina, silne oddziały dwóch rosyjskich korpusów. Przeszło 1000 Rosyan wpadło w nasze ręce; nadto zdobyliśmy wiele sztandarów, karabinów maszynowych i armat.**

## Wtargnięcie Moskali do Prus.

Berlin, 25 sierpnia.

Biuro Wolffa ogłasza: Generalny kwatermistrz Stein donosi:

Gdy na zachodnim placu boju sytuacya armii niemieckiej nadzwyczaj korzystnie się rozwija, nieprzyjaciel na wschodnim placu boju wkroczył na terytoryum niemieckie. Silne oddziały rosyjskie wtargnęły w kierunku na Angerapp i na północ od kolei żelaznej Stołupiany-Wystruć. Pierwszy korpus armii wstrzymał nieprzyjaciela koło Wierzbołowa w zwycięskiej walce i oparł się na wojskach, stojących w tyle. Zebrane tu siły atakowały nieprzyjaciela, maszerującego na Gąbin. Pierwszy korpus armii odparł zwycięsko nieprzyjaciela, zabrał 8000 jeńców i zdobył wiele bateryj. Należąca do korpusu dywizya kawaleryi odparła dwie dywizye kawaleryi rosyjskiej i zabrała 500 jeńców. Walczące dalej na południe wojska natrafiły na silnie ufortyfikowane pozycye, których bez przygotowania nie można było wziąć, częściowo zaś znajdowały się w zwycięskim marszu naprzód.

Wtem nadeszła wiadomość o marszu dalszych sił nieprzyjacielskich w kierunku Narwi, na północny zachód ku jezioru Mazurskiemu. Nasza komenda sądziła, że musi przeciw temu poczynić zarządzenia i cofnęła swoje wojska. Nastąpiło to bez trudności, nieprzyjaciel nie ścigał nas.

Nieprzyjaciel rozszerzył wiadomości, że cztery niemieckie korpusy zostały pobite. Jest to nieprawdą. Żaden niemiecki korpus nie został pobity. Wojska nasze są świadome swego zwycięstwa i swojej przewagi. Nieprzyjaciel dotąd tylko z kawaleryą doszedł aż poza Angerapp. Wzdłuż kolei miał dojść do Wystrucia.

## Zwycięskie walki w Serbii.

Sarajewo, 25 sierpnia.

Biuro korespondencyjne donosi:

Nieprzyjaciel, który jeszcze przed rozpoczęciem naszych operacyj wkroczył był przez Uwac i Wardiszte na nasze terytoryum graniczne, został 20 b. m. zaatakowany i z pozycyj, dobrze wybranych i ufortyfikowanych, odparty poza granicę w kierunku Użic.

Przy tych walkach, w których brały udział także oddziały niemieckie ze Skutari, wojska nasze, mimo trudnego terenu i energicznej obrony ze strony nieprzyjaciela, przeważającego liczbą i znajdującego się w dobrze ufortyfikowanych pozycyach, walczyły z podziwienia godną brawurą. Oddział niemiecki opłacił swą dzielność śmiercią trzech żołnierzy oraz zranieniem dwóch oficerów i 21 żołnierzy.

## Marokko przeciw Austryi i Niemcom.

Wiedeń, 25 sierpnia.

Biuro korespondencyjne donosi:

Rząd marokkański odesłał austro-węgierskiemu agentowi dyplomatycznemu Wagnerowi w Tangerze paszporty i **zmusił go do wyjazdu** na krążowniku francuskim „Cassard“, który go zawiózł do Sycylii. Nie potrzeba dodawać, że ten **na rozkaz francuski** uczyniony krok, jest jaskrawem naruszeniem traktatu w Algeciras.

Berlin, 25 sierpnia.

Biuro Wolffa ogłasza:

Wedle doniesienia z Palermo, zastępcy niemieckiemu w Tangerze rząd marokkański wręczył paszporty i **zmusił do natychmiastowego wyjazdu** na francuskim krążowniku „Cassard“ do Palermo. Stanowi to **naruszenie traktatu** w Algeciras i jest naruszeniem prawa międzynarodowego. Oczywisty ten **akt gwałtu** mógł być dokonany tylko **za zgodą Anglii**.

## Anglicy w Egipcie.

Rzym, 25 sierpnia.

„Messagero“ ogłasza opowiadanie kapitana okrętu handlowego „Milo“. Do Aleksandryi przybyło na parowcach z Indyi **10.000 angielskich żołnierzy kolonialnych**, których wysadzono na ląd, aby wzmocnić niemi **załogi w Kairze i Aleksandryi**, gdzie powstał niepokojący **ruch powstańczy**.

## Serbia skarży się na okrucieństwa Austryi.

Wiedeń, 25 sierpnia.

Rząd serbski użalał się wobec hiszpańskiego posła w Bukareszcie na postępowanie komendanta wojsk austryackich w Serbii, który rzekomo wydał wojskom polecenie, aby niszczyli stojące w polu zboże, aby podpalali wsi, mieszkańców nękali i brali do niewoli. Żalił się dalej, że żołnierze austryaccy dopuszczali się niesłychanych okrucieństw i nie pardonowali nawet dzieci i kobiet, co żołnierzy serbskich tak wzburzyło, że trudno ich było wstrzymać od odwetu. Wobec tego rząd serbski zagroził **represaliami**, do których uprawniony jest prawem międzynarodowem.

Jest zupełnie jasnem, że jest to **świadome kłamstwo**. Rząd serbski chce poprostu osłabić zarzuty, podniesione przeciw zachowaniu się Serbów w tej wojnie. Już dotychczasowe sprawozdania z serbskiego pola wojny zaznaczyły **różne okrucieństwa**, popełnione przez wojska serbskie i różne czyny, pozostające w sprzeczności z prawem międzynarodowem.

Skonstatowano, że ludność była przez władze **podburzana**. Komisya wojskowa austryacka zarządziła dochodzenia, które **co do Szabacu** są już ukończone i wydały następujące rezultaty:

**Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.**

Koło Szabacu wielokrotnie znajdowano **zmasakrowane zwłoki** żołnierzy naszej armii: jednego porucznika z rozprutym brzuchem, jednego żołnierza z wykłutemi oczyma, a w ich miejsce wstawione były guziki od munduru; dalej żołnierza powieszonego bez głowy i rąk. Mieszkańcy Szabacu i okolicznych miejscowości **strzelali na wojska nasze przeważnie z tyłu**, szczególnie na oficerów i mniejsze oddziały. Nawet w 24 godzin po zajęciu Szabacu, strzelano jeszcze na przechodzących żołnierzy. Winni zostali ujęci i na mocy sądu wojennego **rozstrzelani.** Z jednej fabryki w Szabacu kilkakrotnie strzelano na naszych żołnierzy; z komina fabrycznego nawet padły strzały do naszych oficerów. **Fabryka została przez nas spaloną.**

Koło Miszar ujęto kilku mieszkańców, którzy strzelali na przechodzące nasze wojska. Jeden porucznik, przed którego sprowadzono jeńców, powodowany uczuciem ludzkości, uwolnił jednę kobietę, znajdującą się w odmiennym stanie. Ledwie ją wypuszczono, wyjęła ona rewolwer i **zastrzeliła porucznika z tyłu.**

Podczas walki koło Tekerisz ze strony wojsk serbskich wywieszono białą flagę. Komendant austro-węgierskich wojsk zarządził wstrzymanie ognia i zbliżył się do Serbów, a ci z oddalenia 300 kroków na niego i żołnierzy otworzyli straszny ogień.

Serbskie wojska strzelają ze szczególnem zamiłowaniem **do oddziałów sanitarnych.** Jeden patrol z rannymi, których transportował, a był wśród nich także ranny pułkownik, był ostrzeliwany. Nawet **dzieci serbskie biorą udział w tych okrucieństwach.**

# Zwycięstwo pod Nowosielicą.

**Wiedeń**, 25 sierpnia.

Biuro korespondencyjne donosi **urzędowo:**

**Atak 20.000 Rosyan, w przeważnej części składający się z konnicy, na granicy Bukowiny pod Nowosielicą został zupełnie odparty. Nieprzyjaciel, któremu zabrano kilkuset jeńców, w bezładnym odwrocie pozostawił na polu wszelką broń.**

## Turcya wobec Rosyi.

**Berlin**, 25 sierpnia.

Biuro Wolffa donosi:

Turcya wobec usiłowań onieśmielenia jej ze strony Rosyi i Anglii, pozostaje **stanowczą.** — Groźba sforsowania Dardanelów **nie** wywołuje skutku, bo **Dardanele zostały ponownie silnie ufortyfikowane. Propaganda mahometańska** przeciw Rosyi i Anglii w Armenii, Persyi i Indyach jest coraz żywszą.

## Anglia a Belgia.

**Berlin**, 25 sierpnia.

Cenzura angielska do piątku **nie** ogłosiła wiadomości o zajęciu Brukseli, co w Londynie wywołało wielkie przygnębienie.

Dziennik „Metropol“ w Antwerpii donosi, że ludność do ostatniej chwili łudzono zwycięstwem wojsk belgijskich.

Amsterdamski „Handelsblad“ stwierdza, że **wojsko belgijskie jest zdemoralizowanem.**

Dzienniki belgijskie ogłaszają obecnie urzędowe sprawozdania wojenne niemieckie. **Niemieckie pociągi kolejowe kursują bez przerwy do Leodyum.**

## Syoniści przeciw Rosyi.

**Wiedeń**, 25 sierpnia.

Komitet wykonawczy organizacyi **żydowsko-narodowej w Austryi** wydał odezwę do żydów, w której wskazuje na wielki zapał, z którym żydzi udają się do walki przeciw Rosyi w obronie wolności Austryi. **Każdy cios zadany caratowi** i jego poglądom stanowi zwycięstwo nietylko dla Austryi, ale i dla żydów, przepełnionych największą wdzięcznością dla cesarza i państwa, w którem mogą się swobodnie rozwijać.

# Naczelny Komitet Narodowy.

### Sekcya zachodnia.

Posiedzenie pełnej Sekcyi zachodniej (krakowskiej) Naczelnego Komitetu Narodowego odbędzie się **dzisiaj** o godz. 5 po południu.

### Apel do ofiarności.

Miasta Lwów i Kraków, a w ślad za nimi i inne uchwaliły poważne dary narodowe na Skarb wojenny Legionów polskich. Zrealizowanie jednak tych uchwał potrwa **kilka tygodni.** Tymczasem potrzeby Skarbu wojennego są bardzo znaczne, a wpływy kasowe w gotówce wolno wpływają. N. K. N. zwraca się zatem z gorącą prośbą o **jaknajśpieszniejsze wpłacanie darów narodowych**, przyczem zauważa, że wobec zamierzonego wymiaru **podatku narodowego**, wszelkie dobrowolne dary w gotówce będą przy ściąganiu tegoż podatku na życzenie odnośnych osób potrącane.

### Ofiara rezerwisty.

Andrzej Rygiel, asystent geometry, obecnie rezerwista 2 kompanii 13 pułku, przekazał na rzecz Polskiego Skarbu Wojskowego rozporządzeniem ostatniej woli na wypadek śmierci na polu bitwy, część swojej realności w gminie Łężany w powiecie krośnieńskim, oraz kilkaset koron w gotówce i dokumenty sprzedaży na różne losy.

### Automobile i rowery.

Właściciele automobilów i rowerów zechcą ofiarować je do dyspozycyi N. K. N. Zgłoszenia należy składać w departamencie organizacyjnym ul. Poselska 8. I. p.

### Opodatkowanie się pocztowców.

Urzędnicy i służba głównego urzędu pocztowego w Krakowie, wszyscy bez wyjątku, opodatkowali się na czas wojny dobrowolnie procentem od 1—4% ściągalnym co miesiąc z ich poborów służbowych, co wyniesie miesięcznie kwotę około 1600 K, którą się będzie odsyłać do Polskiego Skarbu Wojskowego.

### Z departamentu wojskowego.

W ostatnich czasach zgłaszają się do strzeleckiej komendy etapowej w Krakowie osobiście lub pocztą krewni i znajomi Strzelców, którzy wyruszyli na plac boju lub tylko zaciągnęli się w nasze szeregi, z zapytaniem, czy są ranni i t. p. Wobec tego Komisaryat Wojskowy podaje do wiadomości, że dotychczas nie nadeszły doń żadne wiadomości z Komendy Głównej, tyczące się poległych i rannych Strzelców. Gdy wiadomości takie nadejdą, ogłaszać je będziemy w dziennikach.

Na razie upraszamy Publiczność, by nie zwracała się w tych sprawach do strzeleckiej komendy etapowej, która na owe zapytania nie posiada odpowiedzi.

### W sprawach werbunku i ewidencyi

wszelkich informacyi udzielają prof. dr Surzycki i dr Eminowicz (Pałac Spiski).

### Pałac Spiski.

Jakkolwiek znaczna część Pałacu Spiskiego objęta została przez biura wojskowe N. K. N., zwraca się uwagę interesowanych, że wszyscy mieszkańcy tegoż gmachu, jak i atelier fotograficzne bez przeszkód oddawać się mogą zwykłym zajęciom zawodowym.

# Starsza nienawiść.

Znana pianistka p. Wanda **Landowska** umieszcza w „Berliner Tageblatt“ następujące pismo:

„W numerze z 14 bm. wyczytałam, że jestem poddaną **rosyjską**, a mimo to jestem nauczycielką w królewskiej szkole muzyki. Proszę o sprostowanie, że nie jestem Rosyanką, tylko **Polką.**

Podczas gdy nienawiść Niemców ku Rosyi trwa dopiero od 2 tygodni, to **nasza nienawiść trwa najmniej sto lat**, a mimo tego wieku nie straciła nic na świeżości i sile.

Prawdą jest, że jestem poddaną rosyjską. Ale moi bracia, którzy w Kaliszu i Częstochowie z taką radością powitali wojska niemieckie, są także poddanymi rosyjskimi. Niestety!

To nie jest nasza wina. Nie staliśmy się nimi dobrowolnie, nigdy nie mieliśmy ochoty stać się nimi. Zawsze byliśmy najnieposłuszniejszymi synami cara i nie możemy mu mieć za złe, że w tak ciężkiej dla niego godzinie opuścił swoje niewdzięczne dzieci polskie. Daj Boże, żeby na zawsze!“

# KRONIKA.

Wtorek 25 sierpnia.

## Nowiny krakowskie.

**Następny numer** „Naprzodu“ wyjdzie **dziś o godz. 6 wieczór.**

**Jeńcy.** Wczoraj sprowadzono 6 huzarów należących do pułku gwardyi. Poddali się oni w okolicy Kielc razem z końmi i rynsztunkiem. Byli oni wynędzniali i obdarci.

**W pałacu Spiskim** mieszczą się biura werbunkowe Legionu polskiego. Ruch werbunkowy jest żywy; w ostatnich dniach z kilkuset zgłoszeń przyjęto około 200 ochotników.

**W Krzysztoforach** urządza się koszary dla legionistów. Ogromne sale, w których do niedawna stał batalion 13 pułku, zajmują legioniści polscy. Na podwórzu funkcyonują kuchnie polowe.

**Z teatru miejskiego** komunikują nam: We wtorek ukaże się po raz pierwszy w tym sezonie poemat dramat. J. Słowackiego p. t. „Kordyan“. We środę po raz drugi „Konfederaci Barscy“ i „Noc listopadowa“. We czwartek po raz trzeci sensacyjna sztuka B. Shawa p. t. „Uczeń szatana“ w 4 aktach a 6-ciu odsłonach. W piątek po raz drugi „Kordyan“ J. Słowackiego. Pełne próby odbywają się z tragedyi Schillera p. t. „Dziewica z Orleanu“, której inscenizacyę reżyserya oparła na wzorach „Burgteatru“ z nową wystawą. Bilety na powyższe przedstawienia nabywać można wcześniej w kasie zamawiań.

**Kursa koedukacyjne.** Rodziców, którzy zapisali dzieci i wszystkich, którzy mają zamiar posyłać dzieci na kursa koedukacyjne p. Maryi Ramułtowej, zaprasza zarząd na konferencyę we środę 26 b. m. o godz. 5 po południu w celu porozumienia się. Wpisy odbywają się codziennie od godziny 3 do 5 po południu w Krakowie, ul. Krupnicza 16, I p.

**Przejechany automobilem.** Wczoraj na nowym moście przejechał automobil ciężarowy czeladnika rzeźnickiego Józefa Bilskiego, który odniósł złamanie czaszki i ręki. W umierającym stanie przewieziono go do szpitala.

**Repertuar teatru miejskiego.**
Wtorek: „Kordyan“.
Sroda: „Noc listopadowa“ i „Konfederaci barscy“.

**Repertuar teatru ludowego przy ulicy Rajskiej.**
Wtorek: „Warszawianka“ i „Konfedera barscy“.
Sroda: „Warszawianka“ i „Konfederaci barscy“.



Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).